

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 5 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSO Anna Łosik

Protokolant:p.o. stażysty Anita Grześkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 września 2018 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko D. K.

pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

1. Powództwo oddała.
2. Zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8117 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSO Anna Łosik

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 września 2017 roku (k. 2- 7) M. K. (1) wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego zawartego między stronami 10 czerwca 2014 roku Rep. (...) w kancelarii notarialnej nt. N. N., którego przedmiotem było nabycie przez powoda od pozwanej nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej (...), za cenę 170.000 zł, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nadaną postanowieniem Sądu Rejonowego (...) w P. z dnia 14 października 2015 roku w sprawie o sygn. II Co (...); zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; zwolnienie powoda od kosztów sądowych.

Ponadto powód złożył wniosek o udzielenie zabezpieczenia roszczenia poprzez zawieszenie prowadzonego przez Komornika przy Sądzie Rejonowym (...) w P. M. K. (2) postępowania egzekucyjnego w sprawie Km (...).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż umówiona przez strony cena sprzedaży została przez powoda w całości zapłacona. W następnym czasie stosunki między stronami uległy pogorszeniu, a pozwana podejmuje wobec powoda wszelkie kroki w celu uprzykrzenia mu życia poprzez stwarzanie wszelkiego rodzaju dolegliwości. Klauzula wykonalności została nadana na akt notarialny, mimo że zobowiązanie powoda na skutek jego wykonania przestało istnieć.

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 listopada 2017 roku (k. 43- 46) D. K. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pozwana zaprzeczyła, aby powód wykonał zobowiązanie wynikające z umowy.

Postanowieniem z dnia 06 listopada 2017 roku (k. 24) Sąd oddalił wniosek powoda o udzielenie zabezpieczenia powództwa. Zażalenie powoda na powyższe rozstrzygnięcie zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego w P. z dnia 17 stycznia 2018 roku (k. 54- 57).

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

W dniu 10 czerwca 2014 roku M. K. (1) i D. K. zawarli przed notariuszem N. N. umowę sprzedaży nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy (...) w P. za cenę 170.000 zł. Pozwany jako strona kupująca zobowiązał się do zapłaty ceny najpóźniej do dnia 31 grudnia 2014 roku przelewem na rachunek bankowy D. K. o nr (...).

Dowód: akt notarialny numer rep. (...) (k. 3-6v akt Km (...))

W dniu zawarcia umowy strony były po rozwodzie, ale nadal razem zamieszkiwały. Taki stan trwał do listopada 2014 roku kiedy ze wspólnego domu wyprowadził się powód.

Dowód: zeznania stron e-protokół z dnia 05 września 2018 roku (k. 119)

Powód, jako osoba posiadająca pełnomocnictwo do dysponowania rachunkiem bankowym pozwanej, bez ograniczeń mógł dokonywać operacji wpłat i wypłat środków na jej koncie. W dniu 25 lipca 2014 roku powód dokonał wpłaty kwoty 40.000 zł na konto (...) Imprezy Integracyjne D. K. nr (...) tytułem zapłaty pierwszej części ceny nabycia za nieruchomość przy ulicy (...). Po chwili powyższa kwota została przez niego jednak wypłacona. Również w dniu 28 lipca 2014 roku powód dokonał wpłaty na konto pozwanej kwoty 40.000zł na poczet nieruchomości (...), a następnie natychmiast kwotę tę wypłacił.

Dowód: historia rachunku za okres od dnia 01 stycznia 2014 roku do 06 listopada 2014 roku. (k. 91-93v), zaświadczenie banku z dnia 08 maja 2018 roku (k. 99), dyspozycja przelewu (k. 100- 103)

Powód w wyznaczonym terminie nie spełnił zobowiązania wynikającego z zawartej umowy, nie dokonał zapłaty za przedmiotową nieruchomość. Nie przekazał pozwanej żadnych kwot z tego tytułu w gotówce.

Twierdzenia przeciwne powoda nie zostały wykazane

Wnioskiem egzekucyjnym z dnia 30 listopada 2015 roku pozwana D. K. wniosła o wszczęcie egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego - aktu notarialnego z dnia 10 czerwca 2014 roku, nr rep (...) not. N. N. z postanowieniem z dnia 14 października 2015 roku Sądu Rejonowego (...) w P., II Co (...) i klauzulą wykonalności z dnia 09 listopada 2015 roku.

Powód pismem z dnia 17 grudnia 2015 roku został zawiadomiony o wszczęciu postępowania egzekucyjnego.

W trakcie składanych przed asesorem komorniczym wyjaśnień M. K. (1) nie zakwestionował roszczenia, nadto rozważał spłatę zadłużenia w ratach.

Postępowanie egzekucyjne początkowo było prowadzone przez komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym (...) w P. T. Z. i toczyło się pod sygnaturą Km (...). Obecnie jest kontynuowane przez komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym (...) w Poznaniu M. K. (2) i toczy się pod sygnaturą akt Km (...).

Dowód: wniosek egzekucyjny z dnia 30 listopada 2015 roku (k. 1- 9 akt Km (...)), zawiadomienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego (k. 14 akt Km (...)), protokół z dnia 17 października 2016 roku (k. 82 akt Km (...)), wniosek egzekucyjny z dnia 06 grudnia 2016 roku (k. 10 akt Km (...)), zawiadomienie o wszczęciu egzekucji (k. 11 akt Km (...)), zawiadomienie o zajęciu wierzytelności z rachunku bankowego (k. 12-12, 13 akt Km (...)), zajęcie wynagrodzenia za pracę (k. 16 akt Km (...)), zajęcie wierzytelności (akta Km (...)) wniosek o oszacowanie i zajęcie udziałów (k. 45 akt (...)), powołanie biegłego do oszacowania udziałów (k. 46 akt (...))

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd dał wiarę powołanym wyżej dokumentom oraz ich odpisom i kserokopiom, albowiem nie były przez strony kwestionowane, jak również nie budziły wątpliwości Sądu. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z art. 244 § 1 kpc

dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Z kolei w świetle art. 245 kpc dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Przede wszystkim nie budziła wątpliwości historia rachunku bankowego powódki, z której jednoznacznie wynika, że powód dokonał dwóch wpłat na konto powódki po 40.000 zł z jednoczesnym dokonaniem ich wypłaty. Żadna ze stron nie podważała okoliczności wynikających z tych dokumentów, choć powód na początkowym etapie postępowania w swych twierdzeniach pominął tę kardynalną dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczność, że natychmiast po dokonaniu wpłat na powrót wypłacił pieniądze. Jednocześnie składając zeznania nie umiał logicznie wyjaśnić co się z tymi pieniędzmi stało. Powód podnosił, że kwoty po 40.000 zł wpłacił, aby było widać dokonaną operację na koncie, a potem dokonał ich wypłaty, bo tak ustalił z pozwaną. Pozwana zaprzeczyła istnieniu tego rodzaju porozumienia, a powód nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu na poparcie swych twierdzeń.

Sąd oceniając zeznania powoda i pozwanej miał na uwadze, że strony są po rozwodzie, obecnie są ze sobą silnie skonfliktowane, o czym świadczą liczne postępowania z ich udziałem, co niewątpliwie rzutuje na treść ich zeznań oraz sposób relacjonowania poszczególnych faktów.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania pozwanej D. K.. Zeznawała spójnie i logicznie, nadto treść składanych zeznań nie stoi w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie oraz ustalenia faktycznymi, których dokonał Sąd.

Odnosząc się do zeznań powoda M. K. (1), w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd uznał je niemal w całości za niewiarygodne.

Przede wszystkim absolutnie nie zasługuje na wiarę wersja, że powód zapłacił cenę nabycia nieruchomości. Za niedowiedzioną okoliczność Sąd uznał twierdzenia o przekazaniu pozwanej kwoty 90.000 zł w dniu zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości. Przedstawiony materiał dowodowy tj. zeznania świadków F. S. i T. K. były niespójne i w zakresie istotnych szczegółów nie pokrywały się, świadkowie gubili się w momencie zadawania im weryfikujących pytań. Obaj zeznali, że pozwana otrzymała od powoda kwotę 90.000 zł. Pytani o szczegóły odpowiadali mało konkretnie, a część udzielonych odpowiedzi różniła się. Między innymi świadek F. S. podał, że po przybyciu pozwanej do biura powód wraz z T. K. przeliczyli pieniądze w jej obecności. W trakcie trwania tej czynności świadek opuścił pomieszczenie jako pierwszy i podał, że domniemywa, że do przekazania pieniędzy doszło, ale nie był bezpośrednim świadkiem tej sytuacji. Z kolei świadek T. K. zeznał, że przeliczył przygotowaną gotówkę wraz z powodem jeszcze przed przybyciem pozwanej, a ona sama najprawdopodobniej już nie dokonała takiego przeliczenia. Nadto T. K. zeznał, iż pozwana przybyła do biura kiedy powód oraz dwaj świadkowie prowadzili wspólne spotkanie. Po przekazaniu gotówki (przy czym był obecny F. S.) i opuszczeniu przez pozwaną biura panowie kontynuowali przerwane spotkanie.

Sąd miał na uwadze, że świadkowie są pracownikami powoda, zależnymi od niego, a nadto jego wieloletnimi znajomymi. W ocenie Sądu ich relacje z powodem ewidentnie miały wpływ na treść złożonych przez nich zeznań.

Nadto odnosząc się do argumentacji powoda w zakresie przekazania gotówki pozwanej bez pokwitowania Sąd uznał je również za nielogiczne. Powód podnosił, iż łączyły go z byłą żoną dobre relacje i z tego względu nie domagał się pokwitania zapłaty kwoty 90.000 zł. Z drugiej zaś strony powód wyjaśniał, że poprosił F. S. i T. K. o obecność przy transakcji po to, aby miał świadków, że świadczenie spełnił. Oceniając zachowanie powoda należy mieć na względzie, że strony były już po rozwodzie. Trudno uznać, że łączyły ich dobre relacje skoro zdecydowali się na rozwiązanie małżeństwa. W tych warunkach stwierdzić trzeba, że przekonująca jest wersja pozwanej, że pomiędzy stronami był istotny konflikt. Skoro tak, to najbardziej oczywistą formą potwierdzenia wykonania zobowiązania byłoby pokwitowanie. Z pewnością powód zażądałby takiego dokumentu, gdyby w istocie doszło do transferu gotówki pomiędzy nim a byłą żoną. Jeśli do tego dodać, że powód dwukrotnie wpłacając i wypłacając gotówkę chciał niewątpliwie stworzyć wrażenie wykonania zobowiązania to stwierdzić trzeba, że wersja o przekazaniu kwoty aż

90.000zł w gotówce, którą pozwana włożyła do torebki również została wymyślona przez powoda wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód swoje roszczenia opierał na podstawie art. 840 §1 kpc, który stanowi, że dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście; po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane.

Zgodnie z zasadami obowiązującymi w procedurze cywilnej ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach (art. 232 kpc, art. 6 kc). Art. 6 kc określa reguły dowodzenia, to jest przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne.

W myśl zatem ogólnych zasad na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia wykonania zobowiązania tj. zapłaty kwoty 170.000 zł na rzecz pozwanej.

Pozwana zaprzeczyła twierdzeniom strony powodowej o spełnieniu świadczenia. Po przeanalizowaniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz twierdzeń każdej ze stron Sąd odszedł do przekonania, że zobowiązanie wynikające z przedmiotowej umowy nie zostało spełnione.

Powód nie dowiódł przytaczanych przez siebie okoliczności. M. K. (1) wskazywał, że część zobowiązania została przez niego spełniona w dniu zawarcia umowy tj. 10 czerwca 2014 roku, poprzez przekazanie do rąk pozwanej kwoty 90.000 zł. D. K. zaprzeczyła aby takie zdarzenie miało miejsce. Strona powodowa przedstawiła materiał dowodowy, który nie pozwolił Sądowi uznać twierdzeń powoda za prawdziwe.

Powód na dowiedzenie swoich twierdzeń powołał świadków w osobie F. S. oraz T. K., których zeznaniom Sąd odmówił wiarygodności z przyczyn szczegółowo wyżej opisanych. Nadto tłumaczenia powoda o przekazaniu pieniędzy bez pokwitowania odbioru są wbrew zasadom logiki oraz doświadczenia życiowego, zwłaszcza wobec faktu, że powód od lat prowadzi własną działalność gospodarczą i obraca dużymi kwotami pieniędzy. Również, wbrew twierdzeniom M. K. (1), nie można wyprowadzić wniosku, że rozstający się, a już rozwiedzeni małżonkowie pozostawali w dobrych relacjach. Z jednej strony powód w toku postępowania podnosi, iż nie prosił pozwanej o pokwitowanie albowiem nie byli ze sobą skonfliktowani, uznając że takie pokwitowanie jest mu zbędne. Z drugiej strony prosił swoich dwóch współpracowników o obecność, aby mieć świadków dokonania zapłaty kwoty 90.000 zł, w gotówce do rąk D. K.. Nadto niewątpliwie o stanie relacji powoda i pozwanej świadczy ilość spraw toczących się z ich udziałem, w tym postępowanie karne.

Ponadto twierdzenia powoda o przekazaniu gotówki stoją w sprzeczności z dokonanymi przelewami w lipcu 2015. Pierwszy z nich został bowiem zatytułowany wpłata na nieruchomość część pierwsza. Wobec podnoszonych twierdzeń, że część zobowiązania została spełniona w gotówce z całą pewnością powód nie wskazywałby w tytule przelewu część pierwsza.

Również nie bez znaczenia dla oceny podnoszonych przez M. K. (1) twierdzeń jest jego postawa w trakcie procesu. **Wybiórcze przedstawianie faktów zostało ocenione negatywnie przez Sąd, a nadto stoi w sprzeczności z zasadą prawdy wyrażoną w art. 3 kpc, a który stanowi, że strony i uczestnicy**

postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody.

Powyższe dowody budziły wątpliwości Sądu i na ich podstawie nie można było uznać, że do przekazania gotówki w kwocie 90.000 zł do rąk pozwanej doszło.

Odnosząc się natomiast do twierdzeń o dokonaniu na rzecz pozwanej zapłaty w kwocie 80.000 zł tytułem spełnienia przedmiotowego zobowiązania, poprzez dokonanie dwukrotnie przelewu na kwotę po 40.000 zł należy stwierdzić, że również nie zasługuje na uwzględnienie. Co prawda pełnomocnik powoda podniósł, że w sprawie toczącej się pod sygnaturą akt XII C (...) Sąd uznał, iż powód spełnił świadczenie do kwoty 80.000 zł, niemniej jednak Sąd nie jest związany ustaleniami dokonanymi w powoływanej sprawie. Nadto po zapoznaniu się z treścią uzasadnienia wyroku zapadłego w sprawie XII C (...) Sąd stwierdził, iż w tamtym postępowaniu zostały wyłącznie przedstawione dowody wpłaty kwot po 40.000 zł. Z przedłożonej w przedmiotowym postępowaniu historii rachunki powódki jednoznacznie wynika, że kwoty po 40.000 zł zostały wpłacone i wypłacone tego samego dnia. Reasumując nie można na podstawie przedłożonych wydruków z konta wywieść wniosku, że powód dokonał zapłaty 80.000 na rzecz powódki skoro bezzwłocznie pieniądze te wypłacił i jak podaje nie pamięta, co się z nimi stało.

Należy również podkreślić, że po rozpoczęciu postępowania egzekucyjnego powód nie kwestionował roszczenia, nadto rozważał jego spłatę w ratach. Wbrew zasadom doświadczenia życiowego byłoby takie zachowanie powoda gdyby faktycznie wykonał zobowiązanie. W ocenie Sądu każdy przeciętny człowiek jeżeli ma świadomość że roszczenie spełnił podejmuje kroki zmierzające do jego obrony. Natomiast M. K. (1) po wszczęciu egzekucji nie kwestionował roszczenia, a nadto niniejszy pozew został złożony po około dwóch latach od rozpoczęcia postępowania egzekucyjnego. Trudno doszukać się racjonalnych argumentów, które uzasadniałyby taką bierność po stronie powoda poza przyjęciem, że faktycznie istniejącego roszczenia nie spełnił.

Strona powodowa nadto podniosła, że termin złożenia przez pozwaną wniosku o nadanie klauzuli wykonalności i wszczęcia postępowania egzekucyjnego bez uprzedniego wezwania powoda do zapłaty narusza art. 5 kc tj. zasady współżycia społecznego.

Stanowisko M. K. (1) nie zasługiwało na uwzględnienie. Trudno ocenić działania pozwanej zmierzające do odzyskania kwoty sprzedaży w świetle dyspozycji art. 5 kc jako negatywne. Żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ważności ani treści umowy kupna sprzedaży nieruchomości. Umowa jednoznacznie określa cenę sprzedaży oraz termin jej zapłaty. Termin spełnienia świadczenia minął bezskutecznie, dlatego pozwana podjęła stosowne kroki, aby odzyskać należną jej kwotę 170.000 zł.

Również nie można czynić pozwanej zarzutu co do terminu złożenia wniosków o nadanie klauzuli wykonalności oraz wszczęcia egzekucji, bowiem ustawodawca nie nakłada na wierzyciela obowiązku wyegzekwowania należności bezzwłocznie. W ocenie Sądu pozwana działała zgodnie z przepisami obowiązującego prawa, celem ochrony własnych interesów. Dokonane przez pozwaną czynności nie stoją w sprzeczności z dobrymi obyczajami czy też zasadami współżycia społecznego. Nadto należy zważyć, że co do zasady przepis art. 5 kc nie może stanowić odpowiedniej, skutecznej podstawy pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Przepis art. 5 kc nie może być zatem samodzielną podstawą powództwa opozycyjnego (art. 840 § 1 pkt 1 kpc), postanowienie Sądu Najwyższego Izba Cywilna z dnia 16 czerwca 2018 roku, II CSK 83/18).

W niniejszej sprawie na powodzie spoczywał ciężar dowiedzenia, że zobowiązanie z przedmiotowej umowy zostało spełnione. Twierdzenia strony powodowej nie znalazły pokrycia w przedstawionym materiale dowodowym, dlatego powództwo należało oddalić o czym Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku na podstawie art. 840 §1 kpc.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc i obciążył nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą proces. Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 8.117 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, na którą składają się: 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 2.700 zł

tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji w postępowaniu zażaleniowym oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, o czym Sąd orzekł jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

SSO Anna Łosik